

40 Mk za numer

Miesięcznie 1000 marek

Zagranicą miesięcznie 1600 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Reklamacje otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcja rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

## NAPRZÓD

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcja i Administracja:  
Kraków, Dunajewskiego 5.Telefon Redakcji Nr. 396.  
Telefon Administracji Nr. 310.  
Adres telegr.: Naprzód Kraków.Dział inseratowy:  
Powszechnie biuro reklamy  
„PRASA”Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.  
Konto czekowe 149.975.

## Awantury antysemityczne w Wilnie

Wiemy, jak endecja dla swojego partyjnego interesu nie cofa się przed skalowaniem państwa polskiego za granicą, przed szerzeniem najpotworniejszych wieści w guście tej, iż min. skarbu Michalski ustąpił, nie chcąc zaangażować na wojnę (!) stu kilkudziesięciu miliardów.

A równocześnie nie waha się ona dla celów demagogicznych wywoływać nawet krwawych starć, kompromitując w dodatku bez żenady dobre imię Polski wobec zagranicznych gości. Mamy tu na myśli endeckie zaburzenia w Wilnie.

Dotąd brakło obszerniejszej relacji z tej endeckiej imprezy.

Obecnie przynosi ją warszawski „Kurier Polski”. Zdobią ją takie szczegóły, jak zsolidaryzowanie się z tłumem, który strzelał do policji, turbował Żydów i wybijał im szyby — generała!

Czytamy tam bowiem — po opisie cofnięcia się policji do komisaryatu przy ulicy Piwnej:

„Tłum otoczył komisaryat, wtargnął od tyłu, żądając wydania komisarza. Przybyłe rezerwy policji aresztowały tych, którzy wtargnęli do komisaryatu. Koło g. 19 tłum zaczął wybijać szyby na Rudnickiej ulicy i bić Żydów. Jest kilku ciężko poturbowanych.

Na czele części tłumy udał się generał Konarzewski konno do Komendy policji, żądając uwolnienia aresztowanych.

Generał udał się do lokalu Komendy, a tłum zatrzymany przez policję, oczekiwał na ulicy.

Wydawano okrzyki: „Niech żyje generał!” „Bić Żydów!”

A teraz epizod z gośćmi szwajcarskimi.. Po dokonaniu różnych breweryi przez podjudzony tłum — które doprowadziły do przelewu krwi, aranżer tych demonstracji, endek Obst, wpada z alarmem na salę, gdzie się przyjmuje publicystów cudzoziemskich.

W czasie bankietu w resursie (czytamy dalej w relacji „Kuryera Pol.”) wydanego dla dziennikarzy szwajcarskich wtargnął do lokalu redaktor „Dziennika Wileńskiego” p. Oist w towarzystwie księdza, wołając: „muzyka przestać grać, krew się leje”.

Okrzyk ten, który musiano im wyjaśnić wywołał, sądzymy, niemałe zdumienie u przyjezdnych, a większe zapewne — zoryentowanie się, że w Polsce są ludzie, dla których niema pilniejszego zadania politycznego, niż awantury uliczne z Żydami i że są generałowie, którzy nie wahają się z awanturnictwem się bratać i usiłują wywieść presję swoim mundurem i szlifami!

Na zewnątrz tedy endecja mści się na Polskę za to, że nie rządzi, — fabrykowaniem kalumnii, alarmujących zagranicę. Wewnątrz — szerzeniem rozpasania, demoralizacją. Taki gen. Konarzewski, który na wojnie zdobył sobie reputację dzielności, wciągnięty w wir endeckiej roboty, nie waha się kompromitować swojego munduru! Gdy był w obcej służbie — nie przyszłoby mu do głowy tak ujemnie się angażować.

Ale w służbie polskiej?

Tu ma za sobą klikę, która go za to pasuje na bohatera!

## Rząd p. Sliwińskiego przed Sejmem

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu”)

Warszawa, 5 lipca.

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu prezydent ministrów p. Sliwiński wygłosił exposé. Przemówienie premiera miało wyraźną tendencję pokojową. Premier wyraził, że rząd będzie dążył do pokojowego współżycia z wszystkimi sąsiadami. Wyrazem tendencji pokojowych jest zapowiedź zwolnienia rocznika 1899, którego zwolnienie nastąpi jeszcze przed zimą. Rząd będzie dążył do ścisłego współżycia z Francją i Rumunią, oraz z małą ententą i państwami bałtyckimi.

Co do sytuacji finansowej premier oświadczył, że deficyt będzie znacznie większy, aniżeli zapowiedział p. Michalski. Deficyt wyniesie do 400 miliardów, zaś pokrycie na to wynosi tylko 127 miliardów. Gdy premier zaczął omawiać projekt p. Michalskiego wydzierżawienia monopolu tytoniowego, na prawicy wybuchła burza. Rozległy się krzyki i wycia tak, że marszałek musiał cały szereg posłów przywołać do porządku.

Premier w końcu oświadczył, że rząd demokratyczny musi być rządem silnym, co na lewicy wywołało burzliwe oklaski, podczas gdy prawica ryczała i wyla.

Po mowie premiera poseł Woźnicki (Wyzwolenie) postawił wniosek o odłożenie dyskusji nad exposé na jutro. Przeciw temu wnioskowi wystąpił poseł Głabiński. W głosowaniu przez drzwi uchwalono 195 głosami przeciw 169, że

dyskusja ma się zacząć zaraz.

Pierwszy zabrał głos poseł Głabiński, występując przeciw gabinetowi. Przemówienie to zawierało wszystkie znane endeckie sztuczki i było przerywane przez lewicę gęstymi okrzykami.

Poseł tow. Daszyński w obszernym przemówieniu scharakteryzował obecną sytuację polityczną wewnętrzną i zewnętrzną, stwierdzając niebezpieczeństwa, na jakie Polska jest narażona. Co do gabinetu mowca oświadczył, że lewica całą siłą będzie go popierała. (Przemówienie posła Daszyńskiego podamy obszernie w następnych numerach. Przyp. red.)

Poseł Stapiński stwierdził, że endecji nie udało się rozbić stronnictw ludowych, które pójdą razem dla pokonania największego wroga, t. j. endecji.

Poseł Woźnicki oświadczył się za gabinetem. W rezultacie na żądanie lewicy posiedzenie przerwano, odkładając dalszą dyskusję na jutro.

\* \* \*

## Komisyje sejmowe

(PAT) Warszawa, 5 lipca.

Komisyja dla spraw zagranicznych przyjęła ustawę w przedmiocie ratyfikacji zarządzeń o sądach, wydanych przez rządzącą i plebiscytową komisję międzysojuszniczą na G. Śląsku.

Komisyja prawna przyjęła projekt ustawy o rozciągnięciu sądów doraźnych na terytorium

b. dzielnicy pruskiej. Nadto przyjęła w pierwszym czytaniu I artykuł ustawy o ochronie lokatorów.

## Ostatni akt objęcia Górnego Śląska

Berlin. (PAT). Poseł Reczypospolitej polskiej Madeyski dokonał wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych wymiany dokumentów ratyfikacyjnych deklaracji dodatkowej do konwencji górnośląskiej. Równocześnie spisano odpowiedni protokół.

## Polska opiekunką obywateli francuskich w Rosji

Warszawa. (AW) Rząd francuski powierzył przedstawicielstwu polskiemu przy rządzie sowieńskim opiekę nad obywatelami francuskimi.

## Polska otrzymała olbrzymią fabrykę chemiczną

Katowice. (PAT) W Chorzowie na Górnym Śląsku, niedaleko Królewskiej Huty, podczas wojny światowej rząd niemiecki założył wielką fabrykę nawozów sztucznych, która dostarczała równocześnie środków potrzebnych do wyrabiania materiałów wybuchowych dla celów wojennych. Kiedy na mocy traktatu wersalskiego Górny Śląsk miał określić swą przynależność w drodze plebiscytu, rząd niemiecki, chcąc ratować swe zakłady w Chorzowie przed ewentualnym przejściem na własność państwa polskiego, utworzył fikcyjne towarzystwo prywatne „Oberschlesische Kriegsstoff-Werke”, które w styczniu br. przejęło na własność wspomnianą fabrykę. Był to akt pozorny, albowiem na mocy traktatu wersalskiego wszelka zmiana własności państwowej niemieckiej po zawarciu rozejmu w listopadzie 1918 była niedopuszczalna. Toteż po przejęciu Królewskiej Huty przez Polskę, sąd w Królewskiej Hucie po zbadaniu ksiąg wieczystych na mocy traktatu wersalskiego z urzędu przepisał własność fabryki chorzowskiej na rzecz skarbu polskiego. W ten sposób Polska stała się właścicielką jednego z największych zakładów przemysłowych na Górnym Śląsku. Objęcie zakładów chorzowskich przez rząd polski odbyło się wczoraj.

Jako pełnomocnik rządu polskiego występował profesor Mościcki i dyrektor dr. Sporysz, oraz z ramienia wydziału przemysłu i handlu województwa śląskiego inżynier Krudowski i Brzeski. Fabryka w Chorzowie zatrudnia 3000 robotników i 300 urzędników i produkuje około 120.000 ton azotanu wapna o zawartości 20 procent azotu. Fabryka przedstawia wartość około 100 milionów marek niemieckich w złocie.

## O długi międzynarodowe

Paryż. (AW) „Echo de Paris” donosi z Londynu, iż poseł Avenol, przywódca francuskiej delegacji finansowej, zapoznał ministra skarbu z warunkami rządu francuskiego co do międzynarodowych długów w Waszyngtonie. Francja obsta przy swoim życzeniu zapłacenia długów z tem jednak, że nie będzie zdolna do ich spłacenia, o ile Niemcy nie dotrzymają swoich zobowiązań.

## Spisek przeciw Litwinowowi

Londyn. (PAT). „Daily Mail” donosi z Hagi, że policja miała tam wykryć spisek przeciw Litwinowowi. Wydalono 15 rosyjskich monarchistów, którzy przybyli do Holandii za fałszywymi paszportami.



## Działalność posłów PPS. w sprawie pracowników państw.

Na zjeździe pracowników państwowych dnia 29 z. m. we Lwowie tow. poseł **Smulikowski** szczegółowo omówił prace i starania klubu P. P. S. w Sejmie w sprawie lepszego uposażenia pracowników państwowych i emerytów, oraz w sprawie pragmatyki służbowej. Poseł tow. **Smulikowski**, wykazał złą wolę posłów endeckich w Sejmie w sprawach dotyczących uposażenia materialnego i w sprawie awansu automatycznego pracowników państwowych. (Zebrani głośno wyrażali oburzenie pod adresem tych suwerenów). Mowca cyfrowo przedstawił stosunek głosów poszczególnych ugrupowań sejmowych, które są za i przeciw odnośnie do postulatów pracowników państwowych. Jednostki z innych klubów, jak poseł **Godek**, pracowali również nad poprawą bytu urzędników, lecz kluby ich głosowały przeciw postulatów pracowników państwowych.

Jedynie klub posłów socjalistycznych w całości i stale, usilnie działał w kierunku zrealizowania naszych postulatów. Wnioski jakie stawiano w Sejmie w tym kierunku, z małymi wyjątkami wszystkie pochodziły od posłów socjalistycznych. Sejm wnioski te uchwalał. Jednakowoż były minister skarbu **Michalski** nie zrealizował uchwały sejmowej. Dnia 21 maja przyrzekł, że zrówna pobory pracowników państwowych z płacami wojskowych, lecz za dwa dni zmienił ten pogląd. Podobnie zwlekał z przedłożeniem projektu definitywnego uregulowania poborów pracowników państw., jak to na wnio-

sek klubu P. P. S. Sejm uchwalił.

Chłopi z Kongresówki są przeciwni uregulowaniu płac urzędników. Posłowie klubów centrowych i prawicowych, robiąc politykę przedwyborczą, podzielają ich poglądy. Sprawiedliwość i słuszość jednak wymaga, ażeby postulaty wasze jaknajprędzej zostały zrealizowane. Posłowie P. P. S. dołożą wszystkich starań jak dotychczas, ażeby sprawiedliwości stało się zadość i postulaty pracowników państwowych jaknajprędzej zostały spełnione.

Posłowie endeccy **Godek** i **Adam**, nie mogąc obronić swych klubów przed zarzutami podniesionymi na zjeździe, starali się zyskać uznanie dla wysiłków poszczególnych jednostek, grupujących się pod sztandarem endecji. Pracownicy państwowi są świadomi jednak sytuacji, bo wielu z zebranych głośno wyrażało swe oburzenie i swymi zapytaniami wprowadzało w zakłopotanie obu tych mowców.

Z ramienia związku kolejarzy przemawiali tow. **Maksamiński** i **Lang**. Mowcy zapewnili, że kolejarze zawsze pójdą solidarnie z wszystkimi pracownikami państwowymi w sprawie zrealizowania słuszných postulatów. Związek pracowników państwowych we Lwowie na wezwanie Z. Z. K. do współpracy w tym kierunku nie dał zupełnie odpowiedzi. Mówcy wzywają do organizowania się na wzór związku Z. Z. K., zapewniając o czynnej współpracy kolejarzy wraz z innymi związkami celem poprawy bytu pracowników państwowych.

cie sejmowej 4 kwietnia 1922 posłowi **Kiernikowi**, byłemu prezesowi gł. urzędu ziemskiego, jakoby tenże nadużył swego urzędowego stanowiska, jak również nadużył mandatu poselskiego w akcyi przeciwko amerykańskiemu banku ludowego w sprawie kupna Dojlid jest nieuzasadniony.

Posel Staniszkis, wnosząc interpelację 17 grudnia 1921 i przemawiając 4 kwietnia, działał w przekonaniu, że służy interesom publicznym, opierał się jednak na informacjach osób trzecich, które to informacje w świetle postępowania przed sądem okazały się do podniesienia zarzutów przeciw posłowi **Kiernikowi** nieodpowiednie.

## Czy Francja może sama zastosować sankcje przeciw Niemcom?

**Londyn. (PAT).** Odpowiadając w Izbie gmin na interpelację w sprawie prawa Francji do zastosowania odpowiednich sankcji w razie niedotrzymania warunków pokoju przez Niemcy, **Lloyd George** oświadczył, że co do tego nastąpiła wymiana korespondencji pomiędzy rządem francuskim a angielskim. Rząd angielski gotów ogłosić odnośne dokumenty, o ile otrzyma zgodę na to rządu francuskiego. Poza tem oświadczył **Lloyd George**, iż w toku wymiany zdań z **Poincarem** w dniu 15/6 b. r. ten ostatni wyraził nadzieję, że w razie potrzeby zastosowania nowych sankcji, byłyby one wprowadzone w czyn wspólnie z rządem angielskim.

**Londyn. (PAT).** W Izbie gmin przedstawiciel rządu odpowiadając na interpelację oświadczył, że nie istnieje żaden traktat, któryby zobowiązywał Anglię do wystania wojsk do Francji i Belgii. Obecnie toczą się rokowania w sprawie paktu, który przewiduje, że w pewnych warunkach będzie udzielona Francji pomoc. Jest jednak przedwczesne mówić o tem, jaki będzie wynik tych rokowań.

## Przeciw traktatowi niemiecko-rosyjskiemu

**Paryż. (AW)** Dzienniki ogłaszają tekst pisma komisji reparacyjnej, które komisja wystosowała do rządu niemieckiego. Protestuje ona w nim przeciw zamierzonej realizacji niemiecko-ukraińskiego układu, wedle którego Niemcy mają udzielić ukraińskiemu rządowi sowieckiemu 400 milionów marek niemieckich. Komisja reparacyjna jest przeciwna jakiegokolwiek przyznaniu prawa Niemcom uiszczenia spłat wynikających z traktatu wersalskiego.

## Krasin o położeniu w Rosyi

**Ryga. (PAT).** W przejeździe do Hagi przez **Ryge** **Krasin** przyjął przedstawicieli prasy, którym oświadczył między innymi, że stan zdrowia **Lenina** poprawił się, aczkolwiek **Lenin** zmuszony będzie powstrzymać się od pracy jeszcze przez pół roku. W sprawie handlu zewnętrznego Rosyi, **Krasin** wyjaśnił, że mimo monopolów państwowych tworzą się w Rosyi towarzystwa specjalnie cudzoziemskie i rosyjskie, w których rząd sowiecki będzie miał prawo udziału. Towarzystwa te zajmować się będą głównie eksportem i importem. **Krasin** skarżył się na brak energii ze strony zagranicy w kierunku nawiązania stosunków ekonomicznych z Rosją. Nawet Niemcy zdaniem **Krasina** składają dowody braku energii. Mówiąc o konferencji haskiej, **Krasin** oświadczył, że oczekuje od niej przede wszystkim udzielenia kredytu dla Rosyi. Sprawa kredytu — zdaniem **Krasina** — jest daleko ważniejsza, niż uznanie Rosyi sowieckiej de iure.

## Konferencja w Hadze

**Haga. (PAT).** Wczoraj odbyło się posiedzenie podkomisji do spraw własności prywatnej wspólnie z Rosyanami. Dyskutowano nad kwestyonaryuszem rozesłanym przez delegację rosyjską. Prezes uzasadniał stanowisko podkomisji, odmawiające zarządzenia ankiety szczegółowej wśród posiadaczy własności w Rosyi po myśli kwestyonaryusza sowieckiego, zaznaczając, że zadaniem konferencji jest znalezienie podstaw ogólnego porozumienia Europy z Rosją, później dopiero ewentualnie zostanie zarządzone ankieta. **Litwinow** energicznie zastrzegł się przeciw stanowisku podkomisji.

## Wyzdrowienie Curzona

**Londyn. (PAT)** Urzędowo zaprzeczają doniesienia dzienników o rzekomym zamiarze ustąpienia lorda **Curzona**. **Curzon** na każdy sposób wróci w piątek do Londynu. Jest on już zdrowy.

— 000 —

## Położenie w Niemczech

**Berlin. (AW).** Poselstwo bawarskie w Berlinie zaprzecza wiadomościom rozszerzanym o proklamowaniu monarchii w Monachium.

**Berlin. (AW).** Śledztwo z powodu zamordowania **Rathenaua** nie doprowadziło jeszcze do ujęcia głównych sprawców. Sprawcy ci prawdopodobnie uciekli za granicę. Policja wysłała za granicę liczne listy gończe.

### Ustawa o ochronę republiki

**Berlin. (AW).** Prezydent i kanclerz Rzeszy uważają, iż konieczną rzeczą jest ustawa celem ochrony republiki, którą w najbliższym czasie musi parlament niemiecki uchwalić. Ustawa o ochronie republiki wejdzie jutro na porządek obrad parlamentu, który natychmiast przekaże ją ministrom, a w piątek i w sobotę obradować będzie plenum.

### Krwawe demonstracje

**Wrocław. (PAT).** W dolnośląskim rewirze przemysłowym **Waldenburg** przyszło podczas demonstracji republikańskich do poważnych starć między demonstrantami i policją. Tłum usiłował wtargnąć do budynku sądowego i do kancelarii policyjnej. Policja początkowo strzelała ślepo, następnie zaś ostro. Byli zabici i ranni. Tłum nie dał się rozpędzić i oblegał budynek sądowy i policyjny. Z Wrocławia i z innych miast odeszły do **Waldenburga** posiłki wojskowe.

**Berlin. (PAT).** W Kolonii usiłowali demonstranci usunąć pomniki **Hobenzollernów** znajdujące się w mieście. Policja rozpędziła tłum. W **Magdeburgu** usiłowały grupy demonstrantów zburzyć pomnik **Wilhelma**. Policja przeszkodziła temu. Tłum atakował następnie budynek kasy oszczędności. Policja szablami rozpędziła tłum. Aresztowano wiele osób.

### Anglia wobec zamachu w Niemczech

**Londyn. (PAT).** Na posiedzeniu Izby gmin **Weegwood** zwrócił się do rządu z zapytaniem, czy ambasador angielski w Berlinie otrzymał instrukcje co do stanowiska, jakie ma zająć w razie wybuchu w Niemczech rozruchów w rodzaju zamachu stanu **Kappa**, który mógłby narazić na szwank republikański charakter ustroju niemieckiego. W odpowiedzi na to oświadczył **Lloyd George**, iż przedstawiciel Anglii w Berlinie jest w stałym kontakcie ze swoim ministerstwem spraw zagranicznych i porozumiewa się z nim co do wszystkich kwestyj mogących interesować Anglię. Gdyby ruch reakcyjny w Niemczech uwieńczony był powodzeniem, wytworzyłoby to sytuację, co do której mocarstwa nie pozostałyby obojętne.

### Bomby

**Wiedeń. (PAT).** „Neue Fr. Presse“ donosi z Berlina, że wczoraj po godz. 10 wieczorem, w domu ludowym w **Mühlheim** eksplodowała podłożona tam bomba. Wybuch zniszczył budynek. Ofiar w ludziach nie było.

### Skład broni

**Wiedeń. (PAT).** „Wien. Allg. Zeitung“ donosi z Berlina, że w **Plaue** (Saksonia) dzieci odkryły na drzewie znak trupiej główki. Pod drzewem tem znalazła żandarmerya 49 rewolwerów i 1400 naboju, które ukryto tam widocznie w ostatnich dniach.

### Napad na Hardena

**Berlin. (PAT).** Śledztwo w sprawie napadu na **Hardena** wykazało, że sprawcy napadu działali nie z własnej inicjatywy, lecz na zlecenie tajnej organizacji.

**Wiedeń. (PAT).** „Neue fr. Presse“ donosi z Berlina, że stan zdrowia **Hardena** jest względnie zadowalniający. **Harden** otrzymał na głowie 8 ciężkich ran, mimo to jest nadzieja, że przyjdzie do siebie. Policja jest zdania, że sprawcami zamachu byli członkowie nowej tajnej organizacji, której siedzibą jest, jak się zdaje, **Oldenburg**.

### O wstąpieniu niezawisłych socjalistów do rządu

**Hanower. (PAT. Radio).** Kierownictwo partii niezawisłych socjalistów wydało do swych członków odezwę, wyłuszczającą motywy, dla których niezawisli powinni wstąpić do gabinetu **Wirtha**. W odezwie powiedziano: W obecnej sytuacji jednolitość proletariatu wymaga, aby także niezawisli byli gotowi pod pewnymi określonymi warunkami wstąpić do rządu i temsamem wziąć w ręce egzekutywę. Ewentualne wstąpienie niezawisłych do rządu byłoby nadzwyczajnym krokiem w obecnej nadzwyczajnej sytuacji.

### Demonstracje przeciw republice w Bytomiu

**Katowice. (AW)** Dnia 4 bm. wkroczyły do Bytomia dwie kompanie **Reichswehry**. Miasto było przybrane flagami o barwach monarchistycznych, również na budynkach rządowych powiewały sztandary monarchistyczne. **Selbstschutz** niemiecki w Bytomiu maszerował, śpiewając pieśni narodowe. Rozlegały się okrzyki „Nieder mit Frankreich und Polen!“ Z Katowic przybyli do Bytomia na przyjęcie wojsk niemieckich gimnazjaliści i uczniowie szkół powszechnych i utworzyli szpalę, trzymając tabliczkę z napisem: „**Katowitzer Studenten**“.

## Napiętnowanie kłamstwa endeckiego

**Warszawa. (PAT).** Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu marszałek odczytał orzeczenie sądu honorowego w sprawie posła **Kiernika**, opiewające: Zarzut uczyniony przez posła **Staniszki** w interpelacji wniesionej 17 grudnia 1921. Jaki w deba-



# Konferencya w Hadze

Jakże niepodobną jest ta konferencya do swej poprzedniczki genueńskiej! Podczas gdy z tamtej czytaliśmy sążniste sprawozdania urzędowe i prywatne, to o Hadze od czasu do czasu podają krótki komunikacik, z którego w żaden sposób nie można wyczytać, co się tam właściwie jawnie i za kulisami dzieje. Wiadomo tylko, że konferencya to właściwie dwie równoległe obradujące konferencye, gdyż osobno obradują delegaci mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych oraz neutralnych, osobno zaś rosyjscy.

Szczupłość wiadomości tłumaczy tem, że przewodniczący konferencji, minister holenderski Karnebeck nie dopuścił przedstawicieli prasy, którzy za wyrzucenie za drzwi mszczą się — przemilczaniem treści obrad.

Konferencya genueńska rozeszła się z tem, że dalszy jej ciąg w Hadze niema prawa zajmować się sprawami politycznymi, lecz wyłącznie gospodarczymi. W myśl tej uchwały państwa nie wysłały też do Hagi dyplomatów, tylko rzeczoznawców finansowych, których głównem i prawie jedynem zadaniem jest wynaleść sposób przyjsia Rosyi z pomocą, naturalnie nie bez interesowności. Zadanie to chce delegacja rosyjska konferencji uprościć, powiadając, że Rosya powinna przedewszystkiem otrzymać pożyczkę tyłu a tyłu miliardów, a potem będzie można mówić o rekompensatach. Odpowiedź delegatów europejskich zawiera przeciwną tezę: pierwaj niech Rosya uzna swe długie przedwojenne i da gwarancję co do przywrócenia skonfiskowanych zagranicznym kapitalistom majątków, potem dopiero będzie można mówić o pożyczce.

Jak widzimy, dwie trudne do pogodzenia sprzeczności. Trudności nie leżą w tem, jakoby Rosya, jak z patosem zapewnia Litwinów, nie chciała wynagrodzić kapitalistów, lecz w tem, czem ich wynagrodzić wobec tego, że najlepsze kąski tj. obiekty kompensacyjne już są rozebrane. I tak Włochy zapewniły sobie koncesye w południowej Rosyi i Ukrainie aż po Don; Anglia niezawodnie — na to wskazuje jej zupełnie biernie zachowanie się w Hadze — ubiła albo niebawem ubije interes o naftę; Niemcy na podstawie traktatu w Rapallo mają możliwość eksploataowania pod nazwą odbudowy całej Rosyi. — Pozostają niezaspokojone Francya i Belgia, które też, podobnie jak w Genui, robią największe trudności.

W międzyczasie polityczna sytuacja rządu sowieckiego na zewnątrz coraz bardziej się wzmacnia. Mając co najmniej sojusz gospodarczy z Niemcami, dalej — mimo zerwanej umowy — dobre stosunki z Włochami, mając wreszcie nieulegającą kwestyi życzliwość Anglii i — jak z ostatnich doniesień wynika — szanse zawarcia pokoju z Japonią, rząd sowiecki może czekać, aż pań-

stwa europejskie dojdą do przekonania, że one potrzebują Rosyi co najmniej w tym stopniu, w jakim Rosya ich potrzebuje. Pierwsze strachy już minęły: do głodu rosyjskiego świat już się przyzwyczaił, tembardziej, że prawdopodobnie sowieci klęskę tę albo już opanowały, albo ludność do niej się już przyzwyczaiła i z tego powodu komplikacje wewnętrzne w najbliższej przyszłości już nie grożą.

Wszystkie przechwałki monarchistów, które już od czterech lat słyszymy, okazały się złudzeniem, sowieci jak rządzący tak rządzą dalej, a ostatecznie — jak ciągle powiada Lloyd George — świat nie może na długą metę żyć z wyłączeniem jednej trzeciej Europy z wspólności gospodarczej. Ta świadomość dodaje sowiecom tupetu w stawianiu żądań, mając pewność, że pod względem militarnym ze strony mocarstw zachodnich nie im nie grozi, zaś pod względem gospodarczym mogą przetrzymać wszystkich konkurentów o koncesye. Bo faktem jest, że ani Francya ani Belgia nie wyrzekną się olbrzymich kapitałów w Rosyi ulokowanych, a kapitaliści wszędzie i zawsze wiedzą, że dla ratowania starych wierzytelności trzeba je zasilać nowymi.

Te powody skłaniają delegatów sowieckich w Hadze do nieustępliwości. Czego zresztą mają się spieszyć, kiedy wiedzą, że między Anglią i Francją dochodzi już do porozumienia co do zwołania nowej konferencji, która nie odbędzie się bez udziału Rosyi, dając jej wszystkie atuty do dalszej gry? Siła rosyjskiej dyplomacji za czasów carskich leżała w możliwości czekania, aż zmęczony przeciwnik stanie się podatniejszy. Tęsamą taktykę stosują sowieci z wszelkimi widokami powodzenia. Nie osiągną celu w Hadze, to go osiągną gdzie indziej i dlatego nie spieszą się z ustępstwami.

II.

## Z ruchu socjalistycznego

Na wieść, że w Sejmie rozstrzygają się losy ordynacji wyborczej do sejmiku, komitety nasze na prowincyi wzięły się energicznie do przygotowania akcji przedwyborczej.

I tak we czwartek d. 29 czerwca odbyła się konferencya wyborcza PPS w Tarnowie.

Konferencyę zagał o godz. 4 i pół tow. Ciołkosz wspominając o radosnej chwili objęcia Górnego Śląska przez Polskę a następnie wskazując na czekającą nas akcyę wyborczą. Przewodniczącym wybrano tow. Zachęckiego. — W konferencji wzięli udział pos. tow. dr. Bobrowski, sekretarz komitetu obwodowego tow. dr. Müller, oraz delegaci pow. Tarnów, Gorlice, Grybów i Brzesko. Sprawozdanie o stanie organizacji w pow. Gorlice złożył tow. inż. Nowicki

z Glinika Maryampolskiego, w pow. Tarnów tow. Ciołkosz. Następnie tow. dr. Müller wygłosił godzinny referat o zorganizowaniu akcji przedwyborczej, omawiając przepisy ordynacji wyborczej, podając cyfrowy rezultat ostatnich wyborów, wzywając do wzmocnienia organizacji politycznej, stworzenia funduszu wyborczego i zorganizowania kolportażu pism socjalistycznych. Koniecznem jest rozwinięcie agitacji wśród kobiet, robotników relnych i małorolnych włóścian. W ten sposób możemy zdwoić ilość głosów socjalistycznych i zapewnić partyi zwycięstwo wyborcze. Okręg wyborczy obejmuje pow. Tarnów, Brzesko, Dąbrowa, Pilzno, Gorlice i Grybów (dawnej powyższe powiaty bez Gorlic i Grybowa ale za to z pow. Bochnia) i ma wybrać 8 posłów.

Wywody tow. dr. Müllera uzupełnił przybyły na konferencyę pos. tow. dr. Bobrowski, przywitany owacyjnie, który omówił sytuację polityczną, taktykę wyborczą, wskazując na niecość działalności tamt. posłów klerikalnych, ławirujących pomiędzy chadekami a piastowcami.

W dyskusyi mówił sekret. Związku robotników rolnych tow. Pietrzak wskazując na doniosłość zorganizowania robotników folwarcznych. Małorolny tow. Bączek wskazał na niezadowolenie małorolnych z polityki piastowców i załił się na wzmagającą się drożyznę. Kolarz tow. Bialik nawoływał do energicznej pracy przedwyborczej.

Następnie tow. Ciołkosz zreferował sprawę wyboru komitetu wyborczego. Uchwalono powołać go przez delegowanie delegatów poszczególnych powiatów do powiatowego komitetu w Tarnowie, który będzie komitetem wykonawczym.

W sprawie funduszu wyborczego złożył tow. Nowicki oświadczenie, że robotnicy fabryk w Glinniku Maryampolsk. złożą jednodzienny zarepek na fundusz wyborczy! Oprócz tego zbierać się będzie fundusz wyborczy na listy i bloczki. Konferencya tarnowska wykazała, że towarzysze w tamt. okręgu myślą poważnie o bezwzględnem zorganizowaniu akcji przedwyborczej, za czem powinny iść dalsze okręgi.

W niedzielę d. 2 bm. odbyła się

### Konferencya w Chrzanowie

okręgu wyborczego: Chrzanów, Oświęcim, Kraków, Podgórze, Olkusz, Miechów przy udziale delegatów ze wszystkich tych powiatów. W konferencji wzięli udział pos. tow. Daszyński, Rejdych i Żuławski, wiceprezes centralnego komitetu wykonawczego PPS, tow. Kwapiński z Warszawy i sekretarz Kom. Obw. tow. dr. Müller.

Konferencyę zagał o g. 10 i pół przedpoł. tow. Grohs poświęcając wspomnienie pośmiertne tow. dr. Drobnerowi i omawiając radosny fakt wcielenia Śląska Górnego do Polski. Do prezydium wybrano tow. Pilcha, Dynowskiego (Miechów), Paliwodę oraz sekretarzy tow. Nowakowskiego i Szuwarę.

Następnie o sytuacji obecnej wygłosił referat tow. Kwapiński, omawiając obszernie ostatnie przesilenie ministerjalne, które endecya chciała wyzyskać w celu uchwycenia rządu w swoje ręce i zapewnienia sobie aparatu rządowego na wybory. To się jej jednak nie udało i stąd po-

STEFANIA TATARÓWNA

## Przeciw losowi

Powieść współczesna

45

Czyny dzielił raczej na piękne i brzydkie niż złe i dobre. To była jego terminologia prawdziwa, wewnętrzna, ta, którą czuł, choć w codziennem życiu używał powszechnie używanej.

Im więcej się poznawali, tem lepiej się rozumieli i nabierali do siebie zaufania. To zaufanie stało się niebawem takie, że nie mieli prawie żadnych tajemnic. On opowiadał jej wszystko o swoim życiu, a ona dała do przeczytania te tajemnice, które tak chowała przed ludźmi — swój pamiętnik.

Czytał go jednym tchem, z tem dziwnem uczuciem, jakie może mieć człowiek stary, gdy słyszy opowiadające dziecko. Bo też jej przeżycia takie dziecięce były, takie pierwotne wobec przeżyć jego, że śmiały się mu, siat, gdyby nie były istoty, która go najwięcej obchodziła, gdyby nie były rywala.

Czytał więc: „Jeśli sobie wyobrażam szczęście swoje, osobiste, nie to, jakie mi daje praca w organizacji, tworzenie dla przyszłości, ale to

moje tylko, nie potrafię go sobie wyobrazić inaczej, jak tak: Jest jakiś mały domek i choć trochę przy nim drzew, i słoneczny, koniecznie słoneczny... i widać z niego nie mury, ale świat, choć kawałeczek świata. To mój i Stera dom.

Jaka byłaby dobra dla niego, jakby jemu musiało być dobrze ze mną. Każda troskę zwiłabym mu z czoła, każde zmartwienie wyrzuciła z duszy. Gdyby wracał wzburzony, zagniewany na ludzi, toby znalazł przystań, jakiś piękny i spokojny port, w którymby mu było jasno. Nawet nie spostrzegłby tego, jak mu odejmuje zbytnią pracę, jak niby jakiś duch niewidzialny robię sama to, czego on nie lubi, co go męczy, co nazywa prozą życia. Moją już troską byłoby, aby się nigdy nie zmęczył, nigdy nie poznał trudu pracy, nigdy nie widział szarych stron życia.

I długo jeszcze marzyła o tem szczęściu, w którym pragnęła swego unicestwienia, jako jednostka, zgubienia się zupełnego w nim. To uważała za szczyt swego szczęścia. A potem tłumaczyła się temu cierpliwemu pamiętnikowi, dlaczego nie uznaje wolnej miłości, dlaczego jest jej tak przykro, gdy on o tem mówi.

„Zdaje mi się, że taka miłość przecież warta tego, aby on był tylko mój. Oddaję wszystko, ale nie mogłabym przenieść tej

myśli, że to nie na zawsze. Ta chwila, gdy myślę, że potem jabym już była nie taka ładna, jak dziś, zmęczona, spracowana, a onby wtedy odszedł; ta myśl doprowadza mnie do takiej rozpacz, że żyć z nią nie mogę. Wolę nigdy nie poznać tego szczęścia, niż żyć z myślą, że ono tylko chwilowe. I żyje we mnie pewna дума, która na wszystkie jego słowa mówi: nie. Jeśli nie jestem dla Stera tem, czem on dla mnie, wolę być niczem. Jeżeli on boi się więzów ze mną, jeżeli tu może być mowa o lęku, o końcu miłości... to nie... lepiej niech się nie zaczyna, to jest zupełnie co innego, jabym o końcu myśleć nawet nie zmiała. To jest okropne. Przecież ja jestem tak samo człowiekiem jak on. A gdybyśmy odwrócili role i jabym bała się więzów, myśląc, że kiedyś kto inny będzie mi miłszy od niego. Cóż onby na to powiedział? Nie, ja mówię rzecz okropną, niemożliwą. Czy straciłam już wszelkie zdrowe zmysły?”

A potem czytał Jarski zdania urywane pod różnemi datami; znać dłuższy przeciąg czasu upływał między jedną a drugą.

„Nie mogę się jednak pogodzić z tą myślą, że będę dla niego niczem. Są czasem dni, że myślę tylko o nim i o niczem innym myśleć nie mogę...”

(Ciąg dalszy nastąpi)



chodzi ta wściekła zajadłość przeciwko gabine-  
towi Śliwińskiego.

Rzeczowy referat o akcji wyborczej wygłosił  
tow. dr. Müller, omawiając cyfrowe rezultaty  
ostatnich wyborów, od czasu których jednak  
praca agitacyjna w pow. Miechów i Olkusz po-  
czyniła wielkie postępy. Dlatego należy wyteżyc  
wszystkie siły, aby zapewnić partii większość  
głosów w tym okręgu. W czasie tego przemó-  
wienia wszedł na salę pos. tow. Daszyński, przy-  
witany burzą oklasków i przemówieniem tow.  
Pilcha i Grohsa. Pos. tow. Daszyński w swem  
przemówieniu wskazał na doniosłe znaczenie  
akcji reklamowania wyborców, nieumieszcz-  
onych na listach wyborczych i omówił polityczne  
znaczenie wyborów oraz starania posłów socya-  
listycznych niedopuszczające do utworzenia rzą-  
du endeckiego na czas wyborów.

Po przerwie obiadowej przemawiali w dys-  
kusji tow. Grohs, Chechelski, Szuwara, Dynow-  
ski, omawiając akcję organizacyjną wśród for-  
nali w pow. miechowskim, Kaszycki i Nowakow-  
skiego, Glistak proponując, by robotnicy swe  
urlopy wykorzystali na agitację i kolportaż  
pism socjalistycznych. Pietrzak, Pogoda i pos.  
Żuławski. Uchwalono wniosek tow. Glistaka.

Następnie pos. tow. Żuławski zreferował spra-  
wę podziału okręgu wyborczego na okręgi agi-  
tacyjne oraz wyboru komitetu wyborczego. Do  
Komitetu powołano z pow. chrzanowskiego tow.  
Szuwarę, Wróbla, Paliwodę, Pilcha i Nowakow-  
skiego, nadto wejdzie do niego 6 delegatów  
pow. krakowskiego i podgórskiego i 6 delegatów  
pow. miechowskiego i olkuskiego oraz 2 delega-  
tów pow. oświęcimskiego. Nadto wybrano po-  
wiatowy Komitet wyborczy dla pow. chrzanow-  
skiego.

Wreszcie tow. Papuga zreferował sprawę fun-  
duszu wyborczego, na który uchwalono przezna-  
czyć jednodniowy zarobek. Oprócz tego będzie  
się zbierało fundusz wyborczy na listy i bloczki.  
Po g. 5 popoł. zakończono konferencję odśpie-  
waniem Czerwonego Sztandaru. Całodzienna  
konferencja wyborcza w Chrzanowie jest za-  
czątkiem potężnej akcji wyborczej, która musi  
przynieść partii zwycięstwo.

— 000 —

Dnia 2 lipca odbyło się walne zgromadzenie  
organizacji politycznej PPS w Prądniku Czer-  
wonym. Przewodniczył tow. Rumianowski Jan,  
sekretarował tow. Kołodziejski. Na temat: sy-  
tuacja polityczna w kraju a najbliższe zadania  
organizacji PPS referował tow. Malisz z Kra-  
kowa. Po referacie wywiązała się dyskusja, w  
której zabierał głos cały szereg towarzyszy. Na-  
stępnie ustępujący komitet złożył sprawozdanie  
kasowe z działalności, poczem zgromadzenie u-  
dzieliło ustępującemu komitetowi absolutorium.  
Przy wyborze do nowego komitetu weszli jako  
przewodniczący tow. Trębacz Piotr, zastępca  
Zięba Mieczysław, sekretarz Kołodziejski Jan,  
kasyer Kuczara Franciszek, zastępca Sadowski  
Franciszek, do rewizji Kusia i Polak. Wobec  
spóźnionej pory odłożono wybór komitetu wy-  
borczego na przyszłe zgromadzenie, które ma  
się odbyć 16 lipca.

— 000 —

#### Konferencja partyjna w Żywcu

W niedzielę 2 lipca odbyła się w Żywcu licznie  
obeszana Konferencja powiatowa partyjna, z udziałem  
kilkudziesięciu Delegatów. Przewodniczyła tow.  
Dankówna. Referowali: tow. pos. Czapliński i Pajak,  
o sytuacji politycznej i sprawach organizacyjnych.

O godz. 12tej rozpoczął się na Rynku tłumny wiec  
pod gołym niebem. Tow. ze Sporysza zrobili bardzo  
ładną przenośną trybunę, z której przemawiali mo-  
wcy. Zagał tow. Serkowski, przewodniczył tt. We-  
nicki, Serkowski, Stana i Wimmer.

Tow. pos. Czapliński omówił przesilenie rządowe,  
ordynację wyborczą, ostatnie zabiegi endeckie, agi-  
tację polityczną po kościołach, sprawę drożyzny,  
pogłosek wojennych, etc.

Tow. pos. Durczak przedstawił zebranym cały szereg  
spraw lokalnych, jak ostatnią walkę piekarzy,  
rozkład daniny etc.

Tow. Mrowiec mówił o 8-godzinnyim dniu robo-  
czym i o staraniach prawicy celem utraty go.

Tow. przewodniczący wezwał przeciwników, jeśli  
są na wiecu, aby zabrali głos, ale nikt się nie odez-  
wał. Tow. Pajak z Białej przedstawił intrygi przed-  
wyborcze kleros-endeków w okręgu Białsko i żywie-  
ckim.

**Rezultaty** przeciw intrygom prawicy w dobie  
presilenia; przeciwko atakom na Piłsudskiego,  
przeciwko zamachowi na robotnicze prawo wyborcze  
przeciwko nadużyciu kościoła dla agitacji wy-  
borczej, dalej szalejącej drożyznie, nadużyciom w za-  
kresie reformy rolnej etc. — przyjęto jednomyślnie.

Po krótkiej interpelacji t. Caputy i opowiedzi t.  
Durczaka, przewodniczący zamknął wiec, a zebrani  
odśpiewali czerwonego.

Kleros-endecy rozpoczęli już żywą pracę agitacyj-  
ną w powiecie, ale w czerwonej żywiołowości ich  
„zbożna” praca idzie bardzo opornie..

## KRONIKA

Kraków 5 lipca.

### Przeciw bezprawiu kamieniczników

Ze względu na ogłoszoną niedawno w dzien-  
nikach uchwałę Tow. właścicieli realności w Kra-  
kowie, która Tow. to postanowiło podwyższyć  
czynsze mieszkań w Krakowie do wysokości  
proponowanej w projekcie ustawy o ochronie  
lokatorów i wezwać właścicieli realności, aby  
nie przyjmowali czynszów nie odpowiadających  
tej wysokości, wydział Związku zrzeszeń pra-  
cowników publicznych województwa krakow-  
skiego uchwalił podać do wiadomości członków,  
co następuje:

1) powyższa uchwała Tow. właścicieli realno-  
ści jest sprzeczna z porządkiem prawnym w pań-  
stwie i niema żadnego prawnego znaczenia,

2) lokatorzy nie są obowiązani do płacenia  
czynszu ponad dotychczasową normę, a podwyżka  
czynszu dozwolona jest jedynie z powodu wzro-  
stu wydatków w art. 5 dotychczasowej ustawy  
o ochronie lokatorów przewidzianych,

3) lokatorzy nie są obowiązani do płacenia  
zaliczek na poczet podwyżki, jaka ma być do-  
zwolona na podstawie zapowiedzianej lecz do-  
tąd jeszcze nieuchwalonej nowej ustawy o ochro-  
nie lokatorów,

4) w razie odmówienia przyjęcia czynszu wy-  
starczy postarać się o dowód zaofiarowania  
czynszu w dotychczasowej wysokości (recepis  
pocztowy) lub też złożenie go do depozytu są-  
dowego.

### Lecznica dla dzieci w Rabce

Zbiórka publiczna i po sklepach na cel le-  
cznicy dla dzieci w Rabce uskuteczniła w czer-  
wcu przez Komitet pań pod przewodnictwem dr.  
Kwiatkowskiej przyniosła 677.928 mk, po ko-  
rycju kosztów zostało 640.090 50 mk. Złożyły  
ze zbiórki: pp. Augustynowa 18.540, Bednarzews-  
ka 1000, Bieniasowa 10.820, Ciechanowska  
9775, Chylińska 36.704, Chomicka 10.340, Cy-  
bulska 40 955, Dzierżanowska 2960, Ferstenowa  
33.017, Filia Związku art. pol. 18.560, Godlew-  
ska 28.584, Hackbeilowa 19.175, Jędrzejowska  
28 620, Korabianka 7000, Kostanecka 13.320,  
Langowa 17.460, hr. Ledóchowska 6500, Lep-  
kowska 19.942, Medweczka 16.723, Niemczew-  
ska 4457, Osadcowa 3690, Orłowska 12.968,  
Pogonowska 10.224, Stojchowska 6725, Schnei-  
drowa 15.017, Smolarska 13.720, Szybalska  
5000, Szczepańska 2700, Spółka Tramwajowa  
159.720, Wajdowa 19.342, Walterowa 7280, Zo-  
łowa 77.100 mk.

Poza tą zbiórką zebrała w czerwcu p. Filip-  
piowa po bankach tutejszych 75.000 mk, p. Ma-  
ryanowa Langowa 50 000 mk, p. Lewkowiczowa  
15.000 mk, „Jajo“, Proletariat i Bank Małopol-  
ski ofiarowały po 100.000 mk, „Stepp“ 50.000  
mk, Związek katolicki krawców 10 000 mk. Ro-  
dzice dzieci zgłoszonych do wysyłki złożyli ra-  
zem dotąd około miliona marek. Dzięki tym  
darom, zbiorce oraz funduszom, jakimi z innych  
jeszcze źródeł rozporządzało Towarzystwo Opieki  
szpitalnej, wysłano dnia 22 czerwca na pierwszy  
sześciotygodniowy sezon 80 dzieci po lecznicy  
Towarzystwa. Ile dzieci w drugim sezonie wy-  
słać będzie można, zależy od funduszy Towar-  
zystwa, a zwłaszcza od dalszych ofiar i skła-  
dek, które w samej Rabce zajmują się p. Oto-  
karowa Langowa z kilku paniami. Prezes To-  
warzystwa prof. Zoll składa niniejszem podzię-  
kowanie Komitetom, Paniom i wszystkim ofia-  
rodawcom, a nadto p. nadinsp. kolei Polmanowi,  
który przy wysyłce dzieci do Rabki postarał się  
osobiście o różne ułatwienia i oddał do dyspo-  
zyty Towarzystwa dwa osobne wagony.

(k) **Stan zdrowotności w Krakowie.** Jak się do-  
wiadujemy w fizykanie miejskim, stan zdrowo-  
tny mieszkańców naszego miasta jest w bieżą-  
cym roku nadzwyczaj pomyślny. Prócz spora-  
dycznych wypadków tyfusu brzuszego nie no-  
towano od szeregu miesięcy żadnych innych  
zakaźnych chorób. I tyfus brzuszny dałby się  
zupełnie wytepić, gdyby ulice miasta były czę-  
ściej czyszczone i polewane oraz wnętrza pod-  
wórzy utrzymane na wysokości higieny. Stan  
obecny zdrowotności Krakowa odpowiada nor-  
malnemu stanowi z czasów przedwojennych.

(k) **Dziennikarze szwajcarscy w Krakowie.** Dziś  
o godz. 5 po poł. przyjeżdżają do naszego mia-

sta dziennikarze szwajcarscy w liczbie 15 osób.  
Po powitaniu ich na dworcu przez prezydium  
Syndykatu dziennikarzy krak. oraz prezydium  
miasta, goście ojadą do hotelu, poczem wie-  
dzą katedrę i zamek na Wawelu. O godz. 8½  
wieczorem Syndykat dziennik. krak. podejmuje  
szwajcarskich kolegów obiadem w salonach Koła  
literackiego. W programie drugiego dnia pobytu  
szwajcarskich gości tj. w piątek zwiedzanie Mu-  
zeum narodowego, biblioteki Jagiellońskiej oraz  
wyjazd do Wieliczki celem zwiedzenia salin.  
Wieczorem wyjadą goście do Zakopanego.

**Studenci wileńscy w Krakowie.** Przyjazd stu-  
dentów wileńskich do Krakowa nastąpił wczoraj  
po godz. 9 wieczorem. Na dworcu kolejowym  
przywitali gości wileńskich rektor Akad.  
sztuk pięknych z gronem profesorów i słucha-  
czami Akademii. Studenci wileńscy zamieszkają  
w szkole korpusu kadetów w Łobzowie i zaba-  
wią w Krakowie około 2 tygodni.

(k) **Słuchacze Wszechniczy handlowo-przemysłowej**  
z Bukaresztu przybywają do Krakowa dnia  
26 bm. na trzydniowy pobyt. Przybywa 85 stu-  
dentów, rektor z profesorami, oraz profesorów  
żony. Gości przyjmie prezydium miasta oraz  
specjalny komitet obywatelski.

**Z teatru J. Słowackiego.** Dzisiaj Moliéra „Mi-  
zantrop“ w obsadzie pp. Nosarzewskiej, Kłoń-  
skiej, Kacickiej, Krasnowieckiego, Szymańskiego,  
Dobiesława, Białkowskiego, Malinowskiego, Ku-  
sowskiego. „Mizantrop“ w pełni powodzenia  
ustąpił miejsca ostatnim nowościom i obecnie  
wraca na afisz ze względu na liczną publiczność  
zamiejscową, pragnącą zapoznać się z tem ar-  
cydziełem. Jutro komedia Kiedrzyńskiego „O-  
czy księżniczki Fathmy“.

**Opera i Operetka.** Dziś we czwartek melodyjna  
operetka „Szkoła miłości“, która zdobyła wiel-  
kie powodzenie. Jutro w piątek „Piękna Syre-  
na“, operetka O. Straussa o oryginalnej treści  
i wspaniałych tańcach, przedstawienie po zni-  
żonej cenie. W sobotę operetka Benatzky'ego  
„Amor w śniegu“ z Lelewiczem w roli Francisz-  
ka Józefa.

**Z teatru Nowości.** Całotygodniowy repertuar  
do niedzieli włącznie wypełni operetka „Trzej  
kawalerowie“, poczem rozpoczną się jednod-  
niowe ferye z powodu wyjazdu całego perso-  
nału z orkiestrą na tournée po Małopolsce. Te-  
atr w tym czasie będzie gruntownie odnowiony.

**Anda Kitschmann,** najślawniejsza polska pieśniar-  
ka, wystąpi w piątek 7 bm. z udziałem znakomi-  
tego recytatora Seweryna Michałowskiego i Marka  
Windheima.

**Koło Przyjaciół I. krakowskiej drużyny harcer-  
skiej** urządziło kolonię na Śmietanowej Hali pod  
Babią Górą. Koloniści odjechali we środę 5 bm.  
żegnani przez rodziców. Komenda drużyny dzie-  
kuje szczególnie p. drowi J. Roblowi za troskli-  
wość, której nie szczędził w urządzaniu tej kolonii.

**Prezes Izby skarbowej p. Józef Greger** powrócił  
z Warszawy i objął urzędowanie. W sprawach u-  
rzędowych przyjmuje codziennie z wyjątkiem nie-  
dziel i świąt od 12—1.

(k) **Tytoń jest... ale u paskarzy.** Organa poli-  
cyjne przytrzymały wczoraj na ul. Rabina Mei-  
selsa 19-letnią Maryę Reisner, przy której znale-  
ziono większą paczkę z wyrobami tytoniowymi.  
Paczka ta zawierała: 42 pudełek papierosów „Pre-  
zydent“, 10 pudełek „Damskich“, 8 pudełek „E-  
gipskich cieszyńskich“, 5 pudełek papierosów „Wi-  
sła“, dwa pudełka „Sejmowych“, jedno pudełko  
„Sportów“, a nadto 15 paczek tytoniu macedoń-  
skiego. Również znaleziono przy Reisnerównie  
115.000 mk. Reisnerówna w drodze pod „Telegraf“  
usiłowała przekupić posterunkowego początkowo  
5.000 mk, a następnie 15.000 mk, wreszcie usiło-  
wała zbiedz. Reisnerównę ujęto i odstawiono do  
aresztu. Dalsze dochodzenia w toku.

**Tajemniczo wypadki.** Wczoraj posterunkowy po-  
licyi zawiadomił stację pogotowia ratunkowego,  
że na Rydlówce w Podgórzu leży w kałuży krwi  
jakiś robotnik. Przybyły na miejsce lekarz stwier-  
dził u nieszczęśliwego głęboką ranę ciętą nad pra-  
wym oczodołem, oraz złamanie kości czołowej.  
Po opatrzeniu rannego, którym, jak się okazało  
był robotnik Michał Łoboczka, przewieziono go  
do szpitala chirurgicznego. Okoliczności, wśród ja-  
kich Łoboczka otrzymał ranę, dotychczas nie  
stwierdzono. — Pogotowie ratunkowe opatrzyło  
dalej Jana Łatkiewicza, ślusarza kolejowego, który  
także wśród niewyjaśnionych dotąd okoliczności,  
otrzymał ciętą ranę w brzuchu. Łatkiewicza prze-  
wiozło pogotowie ratunkowe do szpitala.

**Fatalna znajomość.** Ofiarą przygodnej znajomo-  
ści zawartej na dworcu kolejowym padła wczoraj  
Helena Piwońska, wieśniaczka z Trojanowa. Kiedy  
opuszczała gmach dworca, przyłączyła się do niej  
około 30 lat licząca młoda kobieta i zaprowadziła  
Piwońską do kawiarni przy ul. Marka. Tutaj w



czasie rozmowy niepostrzeżenie wyciągnęła przygodną znajoma z torby wieśniaczkę kwit na bagaż złożony w garderobie kolejowej, poczem opuściła rzekomo na chwilę swą towarzyszkę. Piwońska po niewczasie spostrzegła brak kwitu, a pobiegłszy na dworzec dowiedziała się, że rzeczy jej wartości 150.000 mk zostały przez sprytną złodziejkę skradzione.

**Kradzież pasów transmisyjnych.** Do fabryki koronek „Ars” przy ul. Podgórskiej L. 8, włamali się onegdaj jacyś opryszki i skradli trzy pasy transmisyjne wartości 370.000 mk.

**Zaginione dziewczynki.** Do policyi doniósł p. Józef Zajac, zamieszkały przy ul. Czarnowiejskiej L. 19, że dnia 4 bm. wydalili się z domu rodzicielskiego jego dwie córeczki, 8 letnia Janina i 10-letnia Eugenia i dotąd nie wróciły.

— 000 —

## Z POLSKI

**Wyrok w procesie puzappowców we Lwowie.** Wczoraj zapadł wyrok w procesie Puzappu. Oskarżony Mindowicz skazany został na 3 lata ciężkiego więzienia i milion marek grzywny, a w razie nieuiszczenia grzywny na 3 miesiące ciężkiego więzienia za zbrodnie sprzeniewierzenia 16.000 kg cukru, który sprzedał fabryce Baczewskiego, oraz sprzeniewierzenie 25 000 mk jakoteż za zbrodnie lichwy wojennej. Oskarżony Rubel skazany został na jeden rok więzienia za zbrodnie sprzeniewierzenia. Oskarżony Komperda na 1½ roku ciężkiego więzienia za tę samą zbrodnię. Oskarżony Jonasz za lichwę wojenną na 8 miesięcy ścisłego aresztu. Oskarżony Nowak na 3 miesiące ścisłego aresztu za współudział w lichwi. Wszystkim skazanym został zaliczony czas przebyty w więzieniu śledczym. obrońcy postawili wniosek o wypuszczenie ich na wolną stopę. Prokurator wniósł zażalenie nieważności co do wszystkich tych wypadków, w których trybunał uwolnił od winy oskarżonych. Następnie wniósł zażalenie z powodu niskiego wymiaru kary, z powodu nieodpowiedniego zastosowania i co do wymiaru kary, następnie zaś ze względu na to, że trybunał nie skonfiskował majątków oskarżonym. obrońcy zgłosili zażalenie nieważności, z wyjątkiem obrońców Rubla, Komperdy i Nowaka. Trybunał po naradzie wypuścił Rubla, Komperdę i Nowaka. Wyrok ten wywarł wielkie wrażenie na zebranej tłumnie publiczności.

**Oryginalny strejk.** Wczoraj rozpoczął się we Lwowie jedyny w swoim rodzaju strejk nauczycielski. Mianowicie profesorowie oddziału gimnazjalnego szkoły realnej na kursach wojskowych we Lwowie zastrejkowali w czasie egzaminów maturalnych, na znak protestu przeciw zarządzeniu kufatorium okręgu szkolnego, z powodu niedopuszczenia do egzaminów dojrzałości przeszło 100 uczniów żołnierzy.

**Kurs dramatyczny w Krośnie.** Ministerstwo W. R. i O. P. udzieliło Związkowi teatrów i chórów włościańskich we Lwowie subwencji w kwocie 75.000 m. na zasiłki dla nauczycieli uczestników dwutygodniowego kursu dramatycznego w Krośnie. Kurs rozpoczął się 10 b. m. Zasiłki po 5.000 m. rozdzieli Zarząd Główny Związku na wniosek swej delegatury w Krośnie.

— 000 —

## Z ZAGRANICY

**Demonstracja w Berlinie za republiką.** Niemiecki związek zawodowy, związek funkcyjariuszy oraz trzy partie socjalistyczne urządziły we wtorek popołudniu olbrzymią demonstrację na placu Augusty Wiktorii w Charlottenburgu. Uczestnicy demonstracji zbierali się przez półtorej godziny. Przytłumienie demonstracji było ich sto tysięcy. W tłumie niesiono chorągwie było ich sto tysięcy. W tłumie niesiono chorągwie czarno-czerwono-złote oraz czerwone. Demonstracja żądała ochrony republiki. Mów nie wano na rzecz żądań ochrony republiki. Mów nie wygłaszano. O godzinie 3 tłum odśpiewał Międzynarodówkę i ruszył szerokim frontem przez Kurfürstendamm w kierunku Hallense. Partya komunistyczna rozdawała proklamacje z napisem: mord na osobie Rathenaua został wyjaśniony, co będzie na osobie Rathenaua został wyjaśniony, co będzie dalej? W czasie manifestacji, która minęła spokojnie, miasto miało wygląd zamknięte. Na ulicach kacya ustała, sklepy były zamknięte. Na ulicach zebrało się bardzo wiele publiczności.

**Proces eserów.** Na ostatniem posiedzeniu trybunału obrońcy pierwszej grupy oskarżonych: Tager, Murławjow i inni złożyli na ręce przewodniczącego Piatakowa deklarację z prośbą zwolnienia ich od obowiązku dalszej obrony. W imieniu oskarżonych Gendelman oświadczył, że oskarżenia nie chcą, aby obrońcy sankcjonowali swoją obecnością popełnianie przez trybunał naruszenia prawa. Trybunał odrzucił prośbę obrońców, mimo to nie jawili się oni na dalszej rozprawie. Podczas rozpraw oskarżenia dają bardzo charakterystyczne odpowiedzi na za-

pytania przewodniczącego, czy uznają swoją winę np.:

Osk. Gerstein: Uważam, że wy, obywatele sędziowie, nie macie prawa stawiać nam takiego pytania.

Osk. Iwanow: Uważam ten proces nie jako sąd, a jako akt zemsty wroga politycznego. Są tu zwyciężeni i zwycięzcy, ale kto wkońcu zwycięży, powie dopiero historia.

Osk. Morozow: Jest to samosąd partii na razie zwycięskiej nad partią, na razie zwyciężoną.

Osk. Liberow: Uznaję swoją winę, ale nie wobec was, a wobec rewolucji — nie dość energicznie walczyłem o obalenie t. zw. władzy robotniczo-włościańskiej.

Los oskarżonych eserowców jest przesądzony, a wyrok wiadomy, mimo, że sprawa jeszcze nie jest skończona. Wszyscy oskarżeni pierwszej grupy skazani zostaną na śmierć. Prawdopodobne jest ulaskawienie, ale nie jest wykluczone, że na kilku z nich wyrok zostanie wykonany.

— 000 —

## REPERTUAR

**Teatr im. Jul. Słowackiego**

Czwartek: „Mizantrop”.

Piątek: „Oczy księżniczki Fathmy”.

**Teatr „Bagatela”**

Czwartek: „Dama z pod Nr. 23”.

Piątek: „Dama z pod Nr. 23”.

Sobota, popoł.: „Kobieta, która zabiła”; — wieczorem: „Dama z pod Nr. 23”.

**Miejski teatr: opera i operetka**

Czwartek: „Apasze”.

**Operetka w Nowościach**

Czwartek: „Trzej kawalerowie”.

Piątek: „Trzej kawalerowie”.

**Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. L. 11A A—B. L. 39)**

Początek o godz. 7 wieczór.

Piątek: o godz. 6: dyr. Muz. Nar. Dr Fel. Kopera: Zwiedzanie Katedry na Wawelu.

## Przegląd społeczny

**Nadzwyczajne walne zgromadzenie zawodowego Związku urzędników bankowych** odbyło się 2 b. m. we Lwowie przy współudziale delegatów okręgu krakowskiego, które po wyczerpujących referatach, przedstawiających krytyczny stan materialny postanowiło wobec nieprze ednego stanowiska Związku banków zwrócić się do zarządu poszczególnych instytucji z żądaniem uwzględnienia słusznych i najniezbędniejszych potrzeb życiowych urzędników bankowych. Jako ostateczny termin uregulowania tejże sprawy określono walne zgromadzenie dzień 15 lipca. Nadzwyczajne walne zgromadzenie poleciło zarządowi na wypadek nieuwzględnienia postulatów chwycić się choćby najostrzejszych środków. Równolegle toczy się akcja w Krakowie na podstawie uchwały walnego zgromadzenia okręgowego Związku zawodowego urzędników bankowych z dnia 26 maja.

## Z sali sądowej

Kraków, 6 lipca.

### Adwokaci przed sądem

(k) W procesie przeciw prof. dr Reinholdowi i adw. dr Goldblattowi, oskarżonym, jak wiadomo o obrazę czci, popełnioną podczas rozprawy przeciw Dröblichowi na osobie prokuratora Sozańskiego, zaszedł w dniu wczorajszym zwrot. O godz. 10 przed południem rozpoczął się miał przed naceln. sądu pow. Murdzyńskim dalszy ciąg rozprawy, na którą stawili się tylko adw. dr Oberländer, z pełnomocnictwem prof. Reinholda. Drugi oskarżony adw. dr Goldblatt nie otrzymał wezwania, gdyż wyjechał na sześciotygodniowy pobyt za granicę. W przeddzień rozprawy wpłynęły do sądziego Murdzyńskiego dwa wnioski prof. Reinholda: jeden skierowany do sądu Najwyższego, jako trybunału kasacyjnego, o delegowanie do sprawy sądu poza obrębem apelacji krakowskiej, a drugi do sądu powiatowego o wyłączenie sędziego Murdzyńskiego z rozprawy. S. s. p. Murdzyński przychylił się do wniosku pierwszego i zarządził odroczenie rozprawy, zaznaczając, że drugi wniosek będzie rozpatrywany po rozstrzygnięciu pierwszego wniosku przez trybunał kasacyjny. Temsamem sprawa doznała zwłoki do czasu po feryach.

## Kongres stenografów

**Warszawa. (PAT).** W dniu wczorajszym rozpoczął się w gmachu politechniki w Warszawie pierwszy kongres stenografów polskich.

## Przegląd gospodarczy

Giełda krakowska z 5 lipca

waluta markowa				
Waluty i dewizy	kupno (sprzedaj)		Czeki (sprzedaj)	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Dolary St. Zjed.	4850—	4950—	4850—	4950—
kanad.	4800—	4900—	4800—	4900—
Franki franc.	395—	410—	400—	415—
belgijs.	380—	390—	385—	395—
szwajc.	925—	975—	925—	975—
Funt sterling.	21.500	22.000	21.500	22.000
Marki niemiec.	11.25	12—	11.25	12—
Korony austr.	—24	—26	—23	—24
czesko-sł.	95—	97—	96—	98—
węgiers.	4.50	4.90	4.50	4.90
duńskie	970—	1000—	970—	1000—
lei rumuńskie	25—	27—	27—	29—
Liry włoskie	225—	235—	225—	235—
Floreny holl.	—	—	—	—

waluta markowa		
Akcje Dankowe.	ofiar.	zadano
Bank Przemysł. i—V em.	600—	700—
Bank Hipoteczny . . . . .	750—	850—
Bank Małopolski . . . . .	650—	725—
Ziemski Bank Kredyt. . . . .	600—	650—
Powszechny Bank Kredyt.	350—	400—
Akc. Bank Związk. i—VII	650—	700—
Bank komercyjny i—IV	400—	400—
Bank Ziem. Kresow. Łańcut	600—	700—
Bank Kred. w Warszawie	3000—	3200—
Bank Związk. Spółek Zarob.	2100—	2300—

Akcie tow. handl. i przem.		
P. T. H. i—IV em. . . . .	630—	700—
„Elbor” —Ł. J. Borkowski”	—	—
„Impeks” . . . . .	—	—
„Pharma” (B. Jawornicki)	4100—	4300—
„Polski Glob” . . . . .	700—	800—
C. Hartwig, Poznań . . . . .	—	—
Związek Polska . . . . .	300—	350—
Zieleniewski—Hem. „ex”	4900—	5100—
Warsz. Parowoz. i—II em.	1200—	1300—
H. Cegielski, Poznań i—VIII	2000—	2100—
„Potęga” Tow. hut. żel.	28.000	31.000
„Lemiesz” . . . . .	—	—
„Trzebinia” i—IV em. . . . .	1700—	1800—
„Pocisk” . . . . .	725—	825—
Automotor . . . . .	1000—	1200—
Portland-Cem. Szczakowa	11.000—	11.000—
Górka . . . . .	5900—	6200—
Siersza . . . . .	5750—	5900—
Tepege i—IV . . . . .	5000—	5200—
Polska Nafta . . . . .	1700—	1900—
Oikos . . . . .	7500—	8000—
Pezet . . . . .	1000—	1100—
Huszcze Trzebinia . . . . .	3500—	3800—
„Krakus” i—V em. . . . .	2000—	2200—
Porcelana Cmiełów . . . . .	—	—
Fabr. cukru w Chodorowie	3400—	3600—
Elektr. Siersza i—IV em.	1200—	1400—

### Telegramy giełdowe

**Warszawa, 5 lipca. (PAT)** Giełda warszawska. Miłorówka trans. 1480, 1450, 4 i pół proc. Tow. Kred. ziem. za 100 rubli sprzedaż 223, kupno 218, 4 proc. Tow. kred. ziem. za 100 marek trans. 57 i pół, 57 i trzy czwarte, 5 proc. miasta, Warszawy sprzedaż 215, kupno 210.

Waluty: Dolary Stanow. Zjedn. trans. 4950, 4830, 4850, kupno 4810. Czeki: Gdańsk trans. 1135, sprzedaż 1160, kupno 1120, Belgia trans. 393 i pół, 388 i pół, 389, sprzedaż 397, kupno 387, Berlin trans. 1130, 1175, 1140, sprzedaż 1160, kupno 1120, Holandia 1960, Londyn trans. 21800, 21650, sprzedaż 21750, kupno 21550, Nowy York trans. 4925, 4840, sprzedaż 4850, kupno 4820, Nowy York drobne sprzedaż 4840, kupno 4800, Paryż trans. 414, 409, 411, sprzedaż 413, kupno 409, Praga trans. 94.75, 94.50, 94.60, Szwajcaria trans. 943, sprzedaż 943, kupno 942, Wiedeń trans. 23.75, 23.25, sprzedaż 23.50, kupno 23, Włochy trans. 235.

**Zurych, 5 lipca. (PAT)** Zamknięcie giełdy. Berlin 120 i pół, Holandia 203, Nowy York 524 i jedna czwarta, Londyn 2333, Paryż 4315, Medyolań 2405, Bruksela 4080, Kopenhaga 113 i pół, Chrystiania 87, Madryt 82, Buenos Aires 118 i pół, Praga 1010, Budapeszt 0.45, Zagrzeb 1.60, Sofia 3.40, Warszawa 0.11, Wiedeń 0.02 i pół, austr. korona stemplowana 0.02 i trzy czwarte.

## Stowarzyszenia i zgromadzenia

**Wycieczkę towarzyską do Tenczyńska** ze współudziałem „Lutni robotniczej” oraz orkiestry mandolinowej urządza w niedzielę dnia 9 lipca b. r. Sekcja wycieczkowa drukarzy krakowskich. Zbiórka na dworcu kolejowym o godz. 1 w południe. Każdy z uczestników winien zaopatrzyć się w bilet jazdy kolejną przy kasie na dworcu.

— 000 —



**Kilku czeladzi stolarskich**

do robót budowlanych zdolnych meblarzy oraz 2 uczni przyjmie zaraz fabryka stolarska Józefa Jonczego w Nowym Targu. 694

**Willa**

w Czyżynach, przy stacy kolejowej, murowana, o czterech ubikacjach, ze stajnią i zabudowaniami gospodarskimi i 3/4 morga ogrodu cała do zamieszkania, okazynie do wynajęcia lub do sprzedania. Wiadomość w „Prasie” Karmelicka 16, dla „S. 30.” 705

**Zgubiono**

zaświadczenie demobilizacyjne na nazwisko Jan Pokusa, Tonie. 702

**ODŁOŻENIE**

Walnego Zebrania Spółdzielni Związkowej Pracowników Kolejowych zarej. z ogr. odp. w Krakowie.

Ponieważ okazało się koniecznem odłożyć IV. Zwyczajne Walne Zebranie zwołane na dzień 9 lipca 1922 r., zawiadamia podpisany Zarząd i Rada Nadzorcza, iż Zebranie to odbędzie się dopiero dnia 23 lipca 1922 w sali Magistratu m. Krakowa, z porządkiem dziennym niżej umieszczonym.

Spółdzielnia Związkowa Pracowników Kolej. zarejestr. z ogr. odpow. w Krakowie zwołuje

**IV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie**

które odbędzie się w dn. 23 lipca 1922 o godz. 8:30 rano w sali Magistratu m. Krakowa.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie Zebrania.
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 3) Sprawozdanie za rok 1921:
  - a) Zarządu,
  - b) Rady Nadzorczej i Wydziału rewizyjnego.
- 4) Sprawozdanie z przeprowadzonej lustracji.
- 5) Udzielenie Zarządowi absolutorium.
- 6) Podział czystego zysku.
- 7) Zadanie Spółdzielni na przyszłość (ref. kol. Kluczki).
- 8) Uzupełniający wybór do Rady Nadzorczej.
- 9) Wybór Zarządu.
- 10) Preliminarz gospodarczy na rok 1922.
- 11) Wnioski Zarządu.
- 12) Wnioski i interpelacje członków.
- 13) Zmiana §§ 48 i 73 statutu Spółdzielni Związkowej.

Każda Spółdzielnia, będąca członkiem Spółdzielni Związkowej, wysła na Walne Zgromadzenie, na każdych 500 członków, jednego delegata. Ułamki tej liczby wynoszące połowę, uważa się za całość, uprawnioną do wyboru delegata.

Liczba, przekraczająca 251 członków, liczy się za pełną liczbę 500 członków.

Przedstawiciele winni być wybrani na Walnych Zgromadzeniach odnośnych Spółdzielni. 701

Za Zarząd:

Za Radę Nadzorczą:

**Kluczka Teodor m. p.**

**Goika Józef m. p.**

Oświadczamy, iż Walne Zebranie odbędzie się bez względu na to, czy zostanie umieszczone w „Kolejarzu Spółdzielcy”, dnia 15 lipca 1922 wyżej mającego, lub nie. Ogłoszenie to zostało listem poleconym-pilnym do „Kolejarza-Spółdzielcy” wysłane ponownie dnia 4 lipca 1922.

**PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-HANDLOWE****INŻ. T. LESZCZYŃSKI**

KRAKÓW, GRODZKA 65. 660

POLECA WSZELKIE MATERIAŁY  
TECHNICZNE I ELEKTROTECHN.

**DAMSKA  
SUKNIA 4500  
letnia tylko mk.**

Wysyłamy wprost z fabryki piękną damską letnią całą suknię trykotową nadzwyczaj praktyczną, nadającą się na każdą figurę, w kolorach: czarny, granatowy, bordo, fies, czerwony, lila, różowy, niebieski, zielony, piaskowy, szary, brązowy, elektryk, biały i t. d. — najmodniejszy fason, pięknie przybrana — tylko za **4500 mk.**

Przesyłka 300 mk. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek.

Wysyłamy zaraz pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze).

Prosimy adresować

656

**J. LUBKA — Łódź 4.**

**Pieć zmysłów:**

**My słyszymy:** Każda doświadczona Gospodyni powiada: „WAWEL” proszek do pieczywa jest najlepszy!  
**My widzimy:** Pieczywo sporządzone na „WAWEL” proszku do pieczywa jest ładne i apetyczne!  
**My wąchamy:** że pieczywo sporządzone na „WAWEL” proszku do pieczywa pachnie przyjemnie!  
**My czujemy:** że „WAWEL” proszek do pieczywa czyni je lekkim i pulchnym! 639331  
**My kosztujemy:** potrawy mączne sporządzone na „WAWEL” proszku do pieczywa mają delikatny smak!

Wszędzie do nabycia!

Wszędzie do nabycia!

Kilka par bardzo ładnych gołębi do sprzedania.

Kogutki rasowe zielononóżki do zamiany za kokoszki.

Kraków, Starowiślna 10, I. piętro.

**Reklama dźwignią handlu!****KTO CHCE TANIO**

i rzetelnie być zaopatrzony i obsłużony w towary spożywcze, w szczególności w świeże masło, jaja, ser, codziennie świeżą jarzynę, owoce, również węgle i drzewo opałowe, niech łaskawie zwróci firmę

**S. Grünberg, Kraków, Prądnik Czerwony Nr 121** przy gościnie warszawskim.

Pierwsza próba przekona każdego o dobroci i jakości towarów. 673

**„SANITARJA” Ska z ogr. por.**

przedtem STA ISŁAW BARAN  
Kraków, ul. Sławkowska 6. Tel. 3050

Dostawcy klinik Uniwersytetu Jagiellońskiego, Szpitali państwowych i wojskowych polecają

wszelkie instrumenta chirurgiczne, weterynaryjne i lekarskie oraz artykuły sanitarne, aparaty naukowe medyczne, lampy kwarcowe Röntgena kompletują i urządzają sale operacyjne, gabinety lekarskie i t. p.

**Własne pracownie**

wykonują wszelkie roboty w odz. w zakres szlifowania, niklowania i ostrzenia.

Ceny niskie. 644

Niniejszem podaję do wiadomości Szanown. Odbiorców, że objąłem **wyłączną sprzedaż**

**Cykoryi „GLEBA”**

na Zachodnią Małopolskę oraz Śląsk Cieszyński i proszę o łaskawe skierowanie zleceń do firmy:

**J. BIELICKI**

ZASTĘPSTWO CYKORYI „GLEBA” 658

KRAKÓW, MAŁY RYNEK L. 1.

Większe przedsiębiorstwo naftowe w Zachodniej Małopolsce

poszukuje

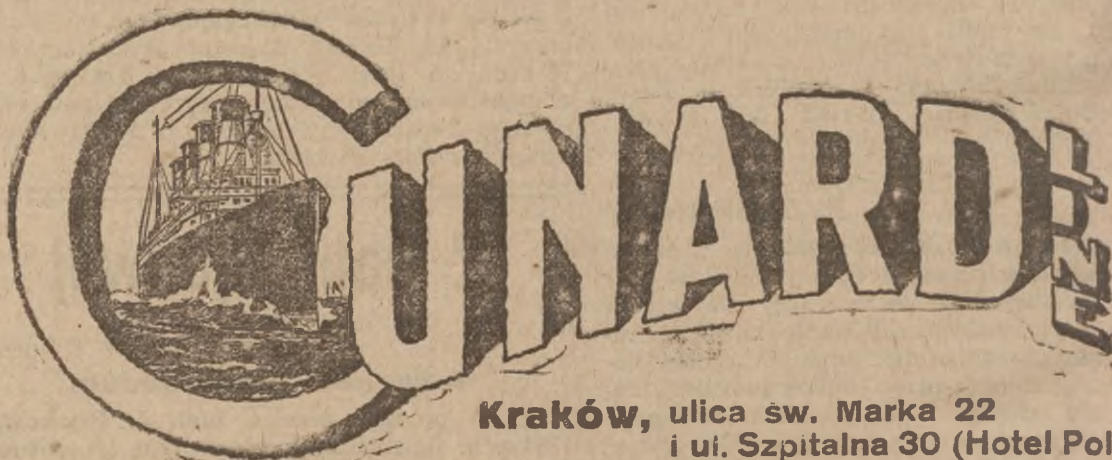
**siły biurowej**

władające: biegle językiem polskim i niemieckim, ze znajomością stenografii polskiej lub niemieckiej. Podanie z odpisami świadectw i curriculum vitae do biura reklamy „Prasa”, Kraków, ul. Karmelicka 16 pod S. P. 626

**Baczność!****Reemigranci i Emigranci**

W miesiącu lipcu i sierpniu zezwolono znacznej ilości osób na wyjazd z Polski do Ameryki i Kanady.

Celem załatwienia formalności, potrzebnych do wyjazdu, należy w najkrótszym czasie zwrócić się osobiście lub listownie do naszego biura



Kraków, ulica św. Marka 22  
i ul. Szpitalna 30 (Hotel Pollera)

**Reemigranci,** którzy wrócili do Polski nawet przed dwoma laty, zechcą zgłosić się natychmiast do naszego biura z paszportami z Ameryki, a wyrobimy im wizę amerykańską i wystaramy się dla nich o szybki wyjazd.

**Emigranci,** powinni niezwłocznie przesać do naszego biura swój Affidavit (papiery z Ameryki) i mogą być pewni, że otrzymają w najkrótszym czasie pozwolenie na wyjazd do Ameryki. Każde opóźnienie może narazić na utratę prawa wyjazdu, ze względu na ograniczoną ilość osób, mogących wyjechać w tym roku do Ameryki.

Kto nadeśle do **CUNARD LINE**, Kraków, św. Marka 22 (Hotel Pollera) swój Affidavit — ten w tym roku wyjedzie do Ameryki.

Okręty nasze są największe i najszybsze na świecie. Przeprowadzają podróżnych w około 4 1/2 dniach do Ameryki i odpływają prawie codziennie ze wszystkich portów świata. Pasażerowie mają zapewnioną opiekę podczas całej drogi, otrzymują znakomity wikt i pomieszczeni są w osobnych kajutach na 2—4 osób.

Na naszych okrętach podczas podróży odprawiają księża  
**MSZE KATOLICKIE.**

Bilet okrętowy kosztuje z Krakowa do Ameryki 106 dolarów + 8 dolarów taksy amer. Informacje bezpłatnie. 700